

Uwaga — Gniezno!

Kto co lubi

Miłośników jazzu, wesołej piosenki, zabawnego tańca, humoru w wykonaniu czeskiego artysty, solowych występów muzycznych zapraszamy na

„Głos” pod włos

— koncert z okazji zbliżającego się

15-lecia „Głosu Wielkopolskiego”

Kto wystąpi?

- Irena Pełkówna
- Arnost Kavka
- Duet Walczaków
- Jan Rowiński
- Janusz Hojan
- Kazimierz Renz z orkiestrą
- Bogdan Paluszkiwicz

Dadzą oni dla każdego coś miłego. Nie zwlekając pomyślcie więc o kupnie biletów! Zespół zawita w sobotę do GNIEZNA, w niedzielę do OBORNIA, w poniedziałek...? Trzeba śledzić nasze komunikaty.

1000 specjalistów opracowuje polski słownik biograficzny

20 tomów — około 25 tys. życiorysów

Staraniem Polskiej Akademii Nauk i „Ossolineum” wznowione zostały, po dziesięcioletniej przerwie, prace nad edycją polskiego słownika biograficznego. Ma on zawierać około 25 tysięcy życiorysów wybitnych Polaków wszystkich czasów, środowisk społecznych i zawodów, działających w kraju i na obczyźnie, a także cudzoziemców, którzy odegrali twórczą rolę w życiu państwa i narodu polskiego.

31 „lewych” pozwoleń

(inf. wł.)
Do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu trafiła sprawa b. pracowników Wydziału Komunikacji Drogowej Prezydium PRN w Słupcy, uczestników — jak wykazało śledztwo — szeroko zakrojonej afery. Oto szczegóły:

Do kierownika referatu ruchu drogowego Józefa Kotarby zgłosił się Leon L. z zamiarem zapisania się na kurs jazdy. Kotarba miał zaproponować wydanie prawa jazdy bez kursu i egzaminów oraz zażądać pieniędzy na rzekome koszty. Otrzymał 100 zł. Po kilku dniach — jak ustalono przyniosł Leonowi L. do domu prawo jazdy i zażądał dalszych pieniędzy. Dostał jeszcze 200 zł. Podobnych wypadków — jak ustaliła prokuratura — było 31.

„Taki wydawanie pozwoleń na prowadzenie pojazdów — czytamy w akcie oskarżenia — zwiększało i tak już groźny stan bezpieczeństwa na drogach”.

Przed Sądem obok Kotarby stanął kier. Wydz. — Kazimierz Lisewski oraz referent dróg gromadzkich — Feliks Tomczak. (ak)

Prognoza

W dniach od 27 do 30 bm. ogólna tendencja zmiany pogody — słopniowy, wzrost temperatury. 27. 11. 1959 r. — zachmurzenie przeważnie niewielkie, okresami mgły. Temperatura średnia minus 1 st., w nocy do minus 5 st., w dzień do plus 3 st. Wiatry słabe, przeważnie południowo-zachodnie. 28. — 30. 11. br. — zachmurzenie duże, przeważnie z rozproszonymi. Niewielkie opady deszczu.

Głos WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
N&K

Poznań

piątek

27 listopad

1959

Rok XV Wydanie AB

Cena 50 gr

Nr 282 (4920)

Z Funduszu Rozwoju Rolnictwa można spłacać niektóre kredyty

Udogodnienia dla dobrych kółek rolniczych

Kółka rolnicze, które zakupiły jeszcze przed utworzeniem Funduszu Rozwoju Rolnictwa traktory, maszyny towarzyszące, młocarnie, mogą obecnie — zgodnie z powziętą ostatnio decyzją — spłacać swoje długi ze środków FRR.

Dotychczas nie uregulowana była sprawa, czy Fundusz Rozwoju Rolnictwa może być również przeznaczany na spłatę tego rodzaju zadłużeń. Ze środków FRR korzystały bowiem dotychczas tylko te kółka rolnicze, które nabyły

traktory i maszyny po utworzeniu funduszu. Pozostałe natomiast spłacały kredyty z własnych środków.

Zgodnie z zaleceniami Banku Rolnego, opracowanymi w porozumieniu z resortem finansów i Centralnym Związkiem Kółek Rolniczych, korzystać z nowych uprawnień mogą jedynie tylko te kółka rolnicze, które prowadzą prawidłową zgodną ze statutem działalność finansową i gdy zakupiony sprzęt nadaje się do dalszego użytkowania. Zachowana zostaje oczywiście zasada, że kółko pokryć musi z własnych środków przewidzianą w uchwale część kosztów maszyn, tj. 25 proc. na ziemiach dawnych i 15 proc. — na Ziemiach Zachodnich.

Jeżeli kółko rolnicze nie ma jeszcze zgromadzonych dostatecznych sum z FRR, może mu być wówczas przyznany na ten cel tzw. kredyt antycypacyjny, udzielany na poczet przyszłych wpływów. O przeznaczaniu części funduszu na spłatę kredytów bankowych decydować będą ostatecznie powiatowe związki kółek rolniczych.

Podobne usprawnienia nadał również Bank Rolny kółkom

przejmującym traktory i maszyny rolnicze od niektórych sekcji i zespołów maszynowych. O ile nabywane maszyny są obciążone kredytem inwestycyjnym — wówczas kółko przejmować będzie zobowiązania finansowe zespołu (lub sekcji) i może je uregulować, ze środków FRR. Dotyczy to jednakże wyłącznie typowych zestawów maszyn, pozostały sprzęt natomiast kółka rolnicze spłacać będą w całości z własnych funduszy lub wkładów członków kółka. PAP

Dramatyczny skok z wysokości 22.920 m

Pilot amerykański Joe Kittinger wyskoczył z rekordowej wysokości 22.920 metrów, aby swym szczęśliwie zakończonym lotem udowodnić, że przyszli kosmonauci powracający na naszą planetę w razie nadmiernego nagrzania się pojazdu będą mogli wyskakiwać w stratosferze ze spadochronem, ratując się przed spłonieniem.

Rekordowy skok odbył się 16 listopada, ale dopiero w czwartek podano szczegóły tego czynu.

31-letni Kittinger skoczył z gondoli balonu, który wzniósł się na wysokość 22.920 metrów ponad pustynią w stanie Nowy Meksyk, w pobliżu poligonu rakietowego White Sands. Pilot miał na sobie trzy warstwy bielizny, kombinezon ciśnieniowy i kombinezon lotniczy. Ręce i twarz chronił mu przed odmrożeniem elektrycznie ogrzewane rękawice i hełm z osłoną (na pewnej wysokości temperatura powietrza wynosiła minus 75 stopni).

Spadochron główny powinien był otworzyć się automatycznie na wysokości 3.600 metrów. Aby jednak uchronić skoczka przed niebezpiecznym obrotem dookoła własnej osi (wejściem w korkociąg) podczas swobodnego spadania, wyposażono go w specjalny mały spadochron.

Mały spadochron Kittingera miał także otworzyć się automatycznie 9 sekund po ustalonym momencie skoku. Ponieważ jednak Kittinger wyskoczył kilka sekund za wcześnie,

osłona spadochronu odpadła przed czasem, kiedy pęd był jeszcze za słaby. W rezultacie spadochron „stabilizujący” nie otworzył się całkowicie. W okresie największej autorotacji Kittingerowi — jak potem sam opowiadał — zakreśliło się trochę w głowie, ale przytomności nie stracił.

Dalej lot przebiegał zgodnie z planem: czasza spadochronu głównego wykłóła nad skoczkiem 3.600 metrów przed powierzchni Ziemi i Kittinger wyładował bezpiecznie na pustyni.

Potem, już w bazie, eksperci zastanawiali się, dlaczego mimo nieotwarcia się spadochronu Kittinger nawet nie stracił przytomności. Specjaliści doszli w końcu do wniosku, że człowiek opadający w przestrzeni nie będzie obracać się tak szybko jak manekiny, gdyż trzewia przesuwają się przy wirowaniu do góry i na dół, powodując zmianę położenia środka ciężkości i w ten sposób hamując rotację. (PAP)

Pożar drapacza chmur

W nocy z wtorku na środek w okolicy Fleet Street w Londynie wybuchł pożar w niedokończonym jeszcze ultra nowoczesnym drapaczu chmur dziennika „Daily Mirror”.

W przeszło 2-godzinnej walce z ogniem wzięło udział 130 strażaków. Wokół gmachu zebrało się około 500 osób, które obserwowały sprawną akcję straży pożarnej.

Wspomniany drapacz chmur jest największym z budynków, jakimi dysponuje prasa w Londynie. Wysokość jego wynosi 52 m. Jest on podobny do gmachu ONZ w Nowym Jorku. PAP

Na zdjęciu: W kularach sejmowych: Wicepremier Julian Tokarski (w środku) w rozmowie z posłami Mieczysławem Jagielskim — ministrem rolnictwa (z lewej) i Franciszkiem Waniotką — ministrem przemysłu ciężkiego.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Eksplzja gazu w Piotrkowie

W nowo wybudowanej hucie przy zakładach szklarskich „Kara” w Piotrkowie, nastąpił 26 bm. potężny wybuch gazu w kominie. Eksplozja miała miejsce podczas zmiany kierunku gazu w tzw. agregacie topliwym. Wybuch zniszczył część komina huty. Szczegółowym zbiegiem okoliczności wypadek nie spowodował śmiertelnych ofiar wśród załogi, niewielkie obrażenia ciała odniosło czterech robotników, którym udzielono na miejscu pomocy lekarskiej. PAP

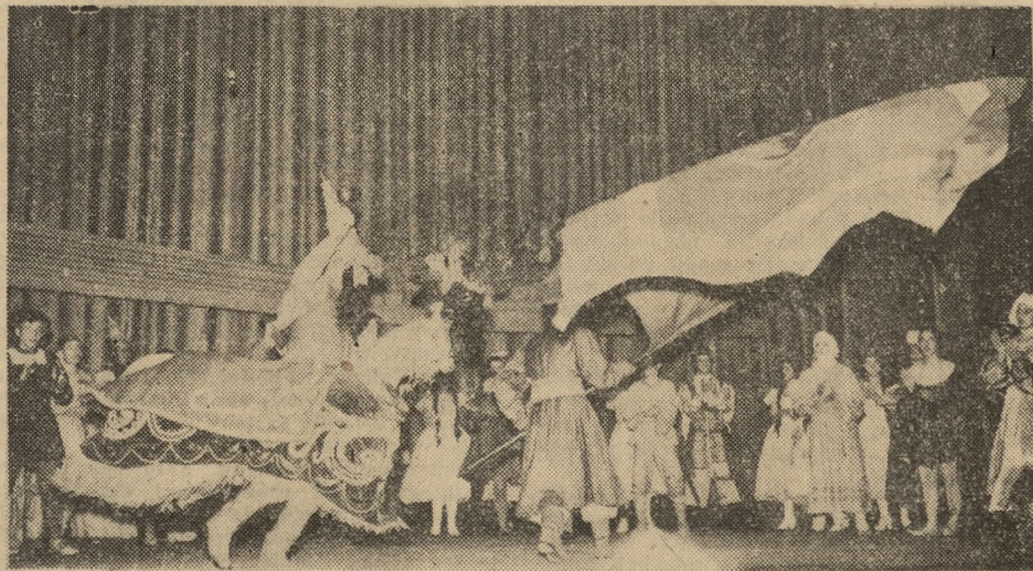
„Umarły” zgłasza się po swoją pocztę

Człowiek, który „umarł” i został „pochowany” dwa tygodnie temu, przybył we wtorek do urzędu pocztowego w Melbourne, by odebrać swą pocztę. Urzędnikowi pocztowemu powiedział on: „uściśnij rękę umarłego człowieka, podobnej okazji nie będziesz miał nigdy więcej”.

„Umarły” John Howard, który ma obecnie 60 lat, uznany został dwa tygodnie temu za nieżyjącego. Policja znalazła jego ubranie nad rzeką Yarra, a wkrótce później wyłowiła zwłoki jakiegoś mężczyzny. W trzy dni później John Howard został „pochowany” w rodzinnym grobie na cmentarzu w Melbourne. Obecnie John Howard twierdzi, że ubranie, które znalazł nad rzeką, zostało mu skradzione, zaś policja zajmuje się obecnie dochodem w sprawie ustalenia nazwiska mężczyzny, którego zwłoki wyłowiła z rzeki. PAP

Na Dolnym Śląsku jeszcze sieją

Tegoroczna susza spowodowała, że dolnośląscy chłopcy zdążyli zasiać zaledwie 60 proc. obszaru przeznaczanego pod uprawy żyta, i około 80 proc. pod uprawy pszenicy ozimej. Nieco lepiej wygląda sytuacja w PGR, które wykonały plan zasiewów jesiennych w 90 procentach. Po niedawnych opadach śniegu, w północnych powiatach woj. wrocławskiego znowu panuje odwilż i ładna pogoda. Korzystając z tego chłopcy powiatów Bolesławiec, Legnica, Lubin, Legnicki, Góra Śląska i innych przystąpili znowu do siewów. Przede wszystkim sieją oni pszenicę ozimą. Jeśli taka pogoda utrzyma się nadal plany zasiewów tej rośliny zostaną nie tylko wykonane, ale nawet przekroczone. (PAP)



Aleksander Ejsmont

Od „Oliwy“ do „Janka Krasickiego“

10 marca 1948 roku z pochylni stoczni „Odra“ w Szczecinie zwodowany został — zajęty przez Niemców — ka-
statku „Oliwa“. W tym czasie w stoczni szczecińskiej
pracował jeden inżynier i 7 techników, żaden z nich przed
nie miał do czynienia z budową statków. Toteż dokon-
nie budowy statku musiało być dokonane w Gdańsku.

W stoczni szczecińskiej pracuje już ponad
inżynierów i ponad 300
techników, przy czym więk-
szą z nich ukończyła stu-
specjalistyczne z zakresu
statków w Po-
Gdańskie i Szcze-
kiej. Ich też bezsporną za-
sa są dzisiejsze osiągnię-
stoczni.

Przed wojną, w latach 1926
największa stocznia w
„Wulkan“, oraz naj-
wcześniejsza — Nüske'go
zamykano. Po prostu
były one Niemcom po-
ne. Uruchomione w przed-
wojny, nie zdążyły się
rozwinąć, gdy uległy
małomocnej zagładzie.
Upłynęło znowu kilka
lat, nim podjęto w Szczecinie
budowę statków.

Trudny początek

Pracę rozpoczęto bu-
statków rybackich, a od
roku także parowców
3200 DWT. O trud-
niach jakie przeżywała wte-
młoda załoga stoczni mo-
żna powiedzieć cyfry. Budowa
pierwszego kadłuba statku ty-
B-32 (3200 DWT) trwała
momentu wodowania po-
600 tysięcy roboczogod-
Dzień budowa seryjnego
parowca o nośności 6000
T od chwili założenia stę-
do oddania do eksploata-
trwa kilkakrotnie krócej.
W historycznego dla polskie
okręgowości dnia 29
miesią 1959 roku (w dniu
zwodowano w Polsce jed-
nie cztery statki, prze-

MAGAZYN

Jak wynika z badań
wajacra Jeana Jakoba
Abba, w ciągu ostatnich
550 lat toczyło się na
wiece 14,513 wojen, w któ-
m zginęło 3,640 mln.
osób.

Radziecy pasażerowie
witali z zadowoleniem
nadomość o wyświetlaniu
samolocie typu AN-10
mów w czasie podróży.

Prawie milion mieszkań-
w Europie, w tym około
10 tys. Włochów, wyemigro-
owało w okresie od lu-
go 1952 — 30 czerwca br.
krajów w innych czę-
ściach świata. Przeszło 250
tys. emigrantów przyjęła
Australia.

Świecące rzeszy, malowa-
specjalnym środkiem
morszcencyjnym, są ostat-
ni krzykiem mody w No-
m Jorku i wywołują w
młodości — jak podają
młodzi — fantastyczne
obrażenia.

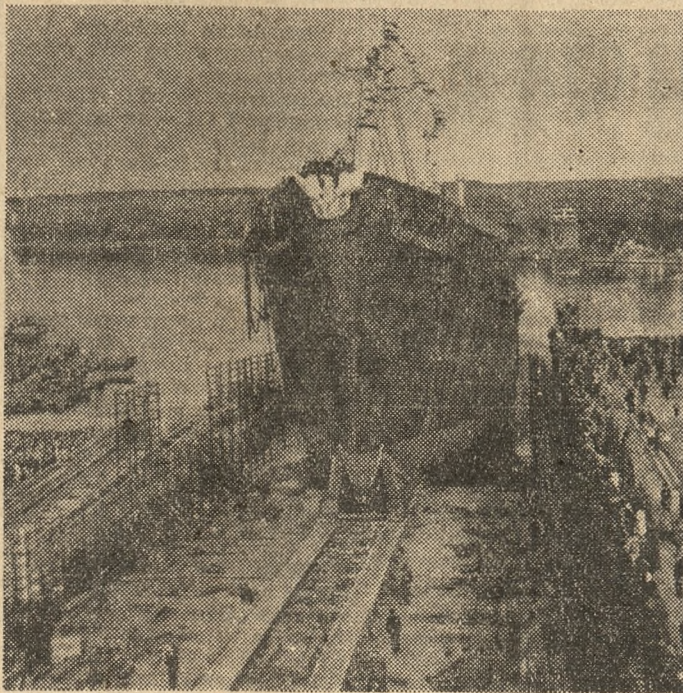
W tym roku mija w Ho-
landii 400 lat od rozpoczę-
cia hodowli tulipanów.

W ub. roku nauczono czy-
tać i pisać ponad 40 mln.
Afrykańczyków. Oczywiście u-
żytko to wprowadzenie
nowej formy pisowni, po której
znaki pisma
zaczęły zmalać.

W Szwecji zaczęto ostat-
nie produkować papierosy
z cienkiej masy, utworzo-
ne ze sprasowanego tyto-
nu. Dzięki temu papierosy
ukazują się bez bibułki.

W Chinach odkryto nie-
wzownie podziemne morze,
powierzchni ok. 200 tys.
km kwadratowych. (Bro)

To było we wrześniu



W grudniu ub. roku — w Stoczni Szczecińskiej przedsta-
wicieli KC ZMS kładli dopiero stępkę pod nowy statek.
29 września br. pierwszy 10-tysięcznik zbudowany przez
młodzież w Stoczni Szczecińskiej — „Janek Krasicki“ (na
zdjęciu) spłynął na wodę. Piszemy o nim bliżej w artykule
drukowanym obok.

Skarby Ossolineum

50 rękopisów Słowackiego

Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wro-
cławiu jest w tej chwili posiadaczem największego, bo liczą-
cego 50 egzemplarzy, zbioru autografów i rękopisów dzieł
Juliusza Słowackiego.

Z okazji 150 rocznicy urodzin poety Biblioteka „Ossoli-
neum“ urządziła wielką wystawę autografów, rękopisów
i pierwodruków. Zebrano ok. 500 eksponatów. Wystawa
wrocławską stanowi niezapomniane przeżycie dla wszyst-
kich miłośników twórczości J. Słowackiego.

W szeregu gablot ustawio-
nych w dużej sali auli
Biblioteki wyłożono obok
„Fantazego“ rękopisy „Sa-
muela Zborowskiego“, „Za-
wiszy Czarnej“, fragmenty
„Beatrix Cenci“, „Mazepy“,
autografy wierszy „Genezis
Ducha“, „Do autora trzech

Ósma szkoła „Tysiąclecia“ w woj. łódzkim

W Rokicinach, pow. Brzeziny,
dokonano wmurowania aktu erek-
cyjnego pod budowę nowej szkoły
podstawowej — pomnika „Tysią-
clecia“. Jest to już ósma z kolei
szkoła „Tysiąclecia“ w woj. łódz-
kim. (PAP)

psalmów“, „Króla Ducha“ i
wielu innych. Kartki połówki,
zniszczone ale jakże cenne...

W innych gablotach pokaza-
no egzemplarze pierwodru-
ków. Widzimy tu m. in. pary-
skie wydanie „Trzech poemat-
ów“ z 1839 roku, III część
„Kordiana“ (Paryż — 1834),
„Poezje“ (Paryż 1833).

Obok dzieł poety umieszczo-
no powiększenia i reprodukcje
ilustracji do jego utworów, m.
in. ilustruje do „Lilli Wene-
dy“, reprodukcje portretów
Słowackiego z rozmaitych okre-
sów jego życia, widoki jego
rodzinnych stron...

Poważną część wystawy zaj-
mują współczesne publikacje
wrocławskiego Ossolineum
związane ze Słowackim.
Dla upamiętnienia Roku Sło-

Most lub tunel: Azja — Ameryka

Gigantyczny plan

„Musimy tworzyć plany, które stanowiąc będą
materiałną podstawę dla międzynarodowej współ-
pracy gospodarczej i posłużą całej ludzkości.“ Te
słowa Lenina wzięła „LITERATURNAJA GAZIE-
TA“ za motto do artykułu dla poinformowania o
gigantycznych planach Związku Radzieckiego
w obecnej 7-letce i w najbliższym po niej okresie.

Do nich należy przede wszy-
stkim projekt połączenia Azji
i Ameryki nad Cieśniną Berin-
ga mostem-gigantem, długości
85 kilometrów w miejscu naj-
większym, gdzie głębokość mor-
za nie przekracza 40 metrów.
Inny wariant połączenia Azji
z Ameryką, opracowany przez
inżynierów radzieckich, prze-
widuje budowę tunelu pod
Cieśniną Beringa. Byłoby to
wspólne dzieło inżynierów ra-
dzieckich i amerykańskich.

W związku z planami połą-
czenia dwóch kontynentów
zamierzona jest budowa super-
magistrali kolejowej pomiędzy
Azją i Europą. Azjatycka
część Związku Radzieckiego

posiada nieprzebrane skarby
naturalne. Tak na przykład,
według obliczeń fachowców
radzieckich, Syberia posiada
15 tysięcy razy więcej węgla,
niż spalają rocznie wszystkie
elektrownie świata!

Weźmy inne plany pod roz-
wagę. Ponieważ do 2000 roku
ludność Związku Radzieckiego
— jak przewidują demografowie
— wzrośnie prawie do 500
milionów, przed nauką i gospo-
darką radziecką stanęły proble-
my dostarczenia tej olbrzymiej
masie ludzkiej odpowiedniej
ilości zboża i środków
żywnościowych oraz surow-
ców. Skąd je zdobyć? Brane
są pod uwagę dwa tereny:
nizina zachodniosyberyjska i
terytorium pomiędzy Morzem
Kaspijskim a Jeziorem Aralskim.
Te przyszłe spichlerze
ZSRR mają dostarczać tyle
produktów rolnych, ile ich da-
ją obecnie Stany Zjednoczone.
Oczywiście wymagać to bę-
dzie wielkich robót odwadnia-
jących i nawadniających. Cho-
dzi tu przede wszystkim o
skierowanie ożywczego stru-
mienia wód rzeki Ob na pu-
stynne obszary południa. Już
obecnie zaawansowane są pra-
ce techniczne w tym kierunku.
ZAP

Henryk Barański



PRZYDAŁOBY SIĘ U NAS...

Czy skorzystamy z lipskiej wystawy?

Standard życiowy — to temat roz-
trząsany nieomal przy każdym
towarzyskim spotkaniu, pod każdą sze-
rokością geograficzną. W USA czy w
Polsce, ludzie w drugiej połowie XX
wieku skłonni są do rozważań na te-
maty lodówkowo - telewizyjno - samo-
chodowe.

Mniej popularny jest natomiast ter-
min „standaryzacja“, a wśród tych,
którym jest znany, często nie cieszy
się sympatią, chociaż wiąże się on wy-
raźnie ze standardem życiowym...

MY I NIEMCY

Standaryzacja oznacza ujednolice-
nie; maksymalne ujednolicenie
części i agregatów (zespołów) a zara-
zem wielką różnorodność formy, barw
i dodatków. To jest droga standaryza-
cji w zakresie produkcji dóbr kon-
sumpcyjnych.

W praktyce zmierzać się będzie np.
w radiodbiornikach do maksymalnego
ujednoczenia lamp, zespołów, czę-
ści mechanizmów — natomiast dołożyć
starań nad nadaniem rozmaitym ty-
pom odrębnego wyrazu plastycznego
w ogóle i w szczególności, za dba o róż-
norodność dodatków. Na tej drodze
należy oczekiwać wzbogacenia tzw.
asortymentu towarów przy jednoczes-
nym ich potanieniu. I... stąd właśnie
owa ścisła zależność pomiędzy standa-
ryzacją a standardem życiowym.

W Polsce lat powojennych pracuje
się nad problematyką ujednolicania
dość energicznie. Jednakże na głowę
biją nas w tym zakresie Niemcy. Stan-
daryzację uznano w NRD za jeden z
kluczowych problemów bieżącej sie-

dmiałości. Dzięki ujednolicaniu zmie-
rza się tam nie tylko obniżyć koszty
produkcji dóbr inwestycyjnych i kon-
sumpcyjnych, lecz także pokonać kło-
poty związane z brakiem rąk do pracy.

7 KOPERT — 1 MECHANIZM

W okresie 15 listopada — 20 grud-
nia, na terenach targowych w
Lipsku, odbywa się potężna wystawa,
zorganizowana staraniem Urzędu dla
Standaryzacji w NRD. Oddajmy głos
kierownikowi tej instytucji, p. inż.
Walterowi Meisterowi:

— Wystawa ma przekonać szerokie
kręgi społeczeństwa o tym, że typi-
zacja i standaryzacja naszych pro-
duktów to po prostu konieczność. Wpływ standaryzacji na postępy me-
chanizacji i automatyzacji jest ogrom-
ny. Sprawa jakości produktów
wiąże się także najściślej ze standar-
dami. Z chwilą ich wprowadzenia
można ustalić jednolite zasady oceny.
Standardy ponadto pomagają
w uzyskiwaniu produktów na pozio-
mie światowym, bowiem przy ich
ustalaniu pracownie badawcze opie-
rają się na najnowszych osiągnię-
ciach techniki.

Tu może się nasunąć pytanie, czy
pewne ograniczenie asortymentu pro-
dukcji, związane ze standaryzacją, a
także wyznaczenie do produkcji nie-
których tylko typów towarów danej
branży, nie doprowadzi do jakiejś mo-
notonii do „zuniiformowania“ spo-
łeczeństwa? Wspomniany wyżej „spec“
od spraw standaryzacji ujmuje tę spra-
wę następująco:

— Nie ma obaw. Weźmy dla przy-
kładu zegarki, ściślej: męskie zegarki
ręczne. Czy ma jakieś znaczenie
dla kupującego, że w rozmaitych
kopertach — typu sportowego, super-
eleganckich, kwadratowych, poślaca-
nych lub chromowanych — tkwi
ograniczona ściśle ilość części? Takie
rozwiązanie sprawy służy przecież
klientowi.

WOBEC TEGO...

Jeszcze kilka informacji o wysta-
wie standaryzacji w Lipsku i —
kończymy nasz „wykład“:

W pięciu halach targowych i na
terenach wolnych, na obszarze ogół-
nym około 30.000 metrów kwadrato-
wych, przedstawione są osiągnięcia
ujednoczenia we wszystkich
dziedzinach gospodarki NRD. Tak
więc obok przemysłów węglowego,
chemicznego, energetyki i hutnictwa
— reprezentowane są przemysły:
maszynowy, elektrotechniczny, bu-
downictwo, przemysł lekki itp., a
także rolnictwo i gospodarka leśna.
Wiele eksponatów unaocznia zwie-
dzającym wpływ standaryzacji na
mechanizację i automatyzację pro-
dukcji. Liczne filmy naukowe, wy-
kłady i przebieżki mają zwiędzają-
cym ukazać olbrzymią oszczędność
czasu pracy, jako wynik ujednolice-
nia.

Można wyrazić przekonanie, że tę
wielce interesującą wystawę, wiążącą
się jakże ściśle z przyszłością —
odwiedzą także nasi specjaliści. Od-
wiedzą i — wyciągną z niej praktyczne
wnioski.

Opr.: PIO

Głos Film

RAZ JESZCZE

„NĘDZNICY“

Jedną z najwybitniejszych
powieści W. Hugo —
„Nędznicy“ niejednokrotnie
już kusila twórców filmo-
wych. Do najwybitniejszych
adaptacji należą m. in. film
Capellianiego z 1913 r. F.
Loyda z 1918 r. amerykań-
ska adaptacja z lat dwu-
dziestych, Bolesławskiego
(1939 r. — USA) R. Bernar-
da (1934 — Francja), wresz-
cie powojenna, amerykań-
ska organizacja.

Obecne opracowanie po-
wieści przez Le Chanois
jest może nieco bardziej
niż poprzednie dowolne;
bogactwo treści zmusiło do
rozwijania pewnych tylko
wątków, rezygnowania zaś
lub skracania innych.
Wśród wykonawców —
znani doskonale naszym
widzom: Jean Gabin i Ber-
nard Blier oraz Bourvil,
Fernand Ledoux i Daniele
Delorme.

Rozjuszona krowa zabiła chłopca

We wsi Głown w pow. Lipno
krowa stała się przyczyną śmierci
9-letniego Jerzego Kamińskiego. W
chwili, gdy gromadził on zwierzę
do studni, rozjuszony się ono nie-
spodziewanie i tak pobiło chłop-
ca, że mimo natychmiastowej po-
mocy zmarł. (PAP)

Ulice czekają na oświetlenie automaty telefoniczne — na opiekę

Z listów do redakcji

Co roku okręśowi jesieni towarzyszy wzmożony napływ do redakcji listów o tematyce „ciepło-energetycznej”. Mówiąc inaczej w wielu listach Czytelnicy poruszają tematy związane z problemami sezonu: ogrzewanie i oświetlenie. Gwoli prawdy trzeba stwierdzić, że dzięki żywemu podejściu odpowiednich czynników do kwestii opalania mieszkań w bieżącym roku tego rodzaju listów jest mniej.

W dalszym jednak ciągu Czytelnicy żalą się na niedociągnięcia w oświetleniu ulic. Tak np. wskazują na tonale w ciemnościach ulice: Rolną, Grunwaldzką (odcinek od ul. Słonecznej do Palacza), Gro-

chowską, Kniewskiego, Rogalińskiego, Arciszewskiego, a nawet Most Uniwersytecki.

Inny z naszych korespondentów pisze: „Już od pięciu lat tkwią słupy lamp na terenie Zielonych Ogródków (przy ul. Zielonej). Czy istotnie tyle czasu potrzeba na założenie kłoszy i żarówek? Panujące tu ciemności sprzyjają chuliganizmowi i wyrostkom, którzy — rozruchani bezkarnością — zaczepiają przechodniów, wszczynają awantury”.

Również inne sprostowane niedociągnięcia są tematem listów. Do często poruszanych należą problemy nieczynnych automatów telefonicznych. Zabieraliśmy już w tej sprawie parokrotnie głos. Wydaje nam się jednak, że funkcjonariusze MO i samo społeczeństwo nadal zbyt pobłażliwie patrzy na wyrostków, zajmujących kioski z automatami.

Dla tego rodzaju „użytkowników” aparat stanowi przedmiot zabawy. Nadal przeto o czekującym interwencji MO, by telefony nie ulegały stalej dewastacji.

„Pisać o problemach robotniczej Wildy, to jakby rzucać przysiołowiowym grochem o

ścianę” — powiedział raz jeden z kolegów. Na szczęście nie ma on racji. Wiele już tu się zmieniło, a nastąpią jeszcze dalsze zmiany. Między innymi dla wygody mieszkańców tej dzielnicy założono po stołt taksówek przy ul. Traugutta. „Cóż z tego — pisze jednak jeden z Czytelników — kiedy, jak trzeba samochodu np. wieczorem, nocą, lub rano, to wówczas nie stoi tu żadna taksówka”.

Ze swej strony uważamy, że wypadłoby na wspomnianym postój zainstalować jeszcze telefon. Może wówczas taksówkom opłaci się stać?

Henryk Kamza

ZTEK konsensów Corpus delicti

„Dąbrowka” Fabryka Cukrów w Kargowej, dział finansowo-księgowy. Kostrzyńska Fabryka Celulozy i Papieru. Pilskie Zakłady Papiu w Pile. Nadleśnictwo Państwowe Dzieńwica Góra. Kasa Emerytalno-Pożyczkowa Pracowników Elektrowni Łódzkiej.

Gdyby nawet całą stronę zapisać podobnymi nazwami nic by to nie mówiło. Potrzebne zatem małe uzupełnienie: oto wszystkie wymienione fabryki i instytucje (a może jest ich jeszcze więcej?) mają analogiczny adres — Poznań. Nie zgadzają się tylko ulice, ale to frazka. Najważniejsze, że Poznań. Dobrze, wygodne miasto, które przyciąga wszystko — nawet fragmenty zakładów pracy, którym ciasno jest w innych miastach, powiatach i województwach.

Nie do wiary? — Corpus delicti — „Spis telefonów miasta Poznania rok 1959” — strony: 5, 7, 8, 14 itd.

K. Rzem.

KRONIKA sądowa

NIELUDZKI MAŻ I OJCIEC

Od roku nigdzie nie pracował. Na dobrą sprawę jedynie jego zajęcie polegało na włóczeniu się po knajpach i zbieraniu butelek, ich sprzedaży i przeznaczaniu uzyskanych w ten sposób pieniędzy na de naturat. Mimo tego 36-letni Józef Stankiewicz (zam. przy ul. Krawcowej 9) żądał od żony, by go utrzymywała. W rezultacie nieszcześliwa kobieta, która zarabiała 800 zł, musiała wyżywić nie tylko troje dzieci i matkę — staruszkę, ale również „męża”. Co gorsze — Stankiewicz systematycznie bił i kopał dzieci, żonę, teściową, przy czym obu kobietom groził zabójstwem.

Prokurator m. Poznania zastosował wobec męża tyrana areszt tymczasowy. (ak)

Filmowy grudzień

Poznańskie kina proponują nam na grudzień następujący wybór filmów:

„APOLLO” wyświetlać będzie polski film. pt. „Biały niedźwiedź”, reżyserii J. Zarzyckiego. Jest to opowieść o Żydzie, ukrywającym się przed Niemcami w Zakopanem, w skórze niedźwiedziej. W roli głównej — G. Holoubek. Następnymi tytułami będą „Okno na podwórze” — dosko nały kryminał Hitchcocka z Jamesem Stewardem i Grace Kelly w rolach głównych oraz „Ojciec narzeczony” — zabawna komedia amerykańska z doskonałym Spencerem Tracym w roli tytułowej i uroczą Liz Taylor.

Do „BAŁYKU” pójdziemy na „Bez rozkładu jazdy”; jest to opowieść o pierwszych dniach powojennej Jugosławii, potem — na polską „Cafe pod Minogą” (wg powieści Wiecha).

„CZTERNASTKA” pokaże nam angielską komedię pt. „Atomowa kaczka” potem — niemiecki film pt. „Rywal z kierownicą” (tytuł mówi o treści), francuski — „Naśladowanie wzbronione” — rzecz o fałszerzach obrazów oraz czeski film obyczajowy, współczesny pt. „Romans na przedmiesiu”.

„MUZA” wyświetlać będzie bardzo ciekawy film polski, reżyserii J. Nafstera pt. „Małe dramaty”, następnie radziecką komedię — „Dwa oblicza Nataszy” i francuski — „Książę Myszków” z Gerardem Philipem.

W „RIALTO” zobaczymy dramat z okresu panowania hitlerizmu w Niemczech, produkcji niemieckiej pt. „Amigo”.

Gościnne występy w Filharmonii

W piątek i sobotę (27 i 28 bm.) o godz. 19.30, w auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny. Orkiestra symfoniczna Filharmonii Poznańskiej dyrygować będzie gościnnie Stefan Marczak. Jako solistka wystąpi — na liczne żądania publiczności — Halina Czerny-Stefańska, laureatka I nagrody IV Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie. (na)

Do 1965 r. - 4.800 mieszkań

Budownictwo spółdzielcze zwiększa tempo

Budownictwo spółdzielcze, pomagające miastu w dużym stopniu rozwiązywać trudności mieszkaniowe, opracowało wspólny plan zadań na lata 1960—65. Z założeń wynika, że działalność spółdzielni rozwijać się będzie z roku na rok. Natomiast nowo tworzące się spółdzielnie, o małym programie inwestycyjnym — ze względów ekonomicznych łączone będą z już istniejącymi, które projektują budowę domów mieszkalnych na przestrzeni kilku lat.

Obecnie istnieje w Poznaniu 35 spółdzielni o różnych formach. Przeważają — typu lokatorskiego. Za dwa lata stan ilościowy powiększy się tylko o jedną. Praktycznie jednak powstanie znacznie więcej spółdzielni przede wszystkim przy zakładach pracy, które dołączają się do działających.

W zeszłym roku spółdzielnie oddały do użytku 708 izb mieszkalnych, w tym roku mają ukończyć 1450. W przyszłym przybędzie miastu 737 mieszkań spółdzielczych z 1953 izbami. Ilość ta zwiększać się będzie każdego roku i w 1965 wybuduje się ponad 1.300 mieszkań o 3.734 izbach. W ciągu więc 6 lat w Poznaniu wyrosną 4.889 nowych miesz-

kań (14.185 izb). Wraz z oddawaniem domów mieszkalnych przyszli lokatorzy doczekają się również obiektów usługowych. Za rok powierzchni tych budynków wyniesie 3.021 metrów kwadratowych, w 1962 — 4.080, a w 1965 trochę mniej — 2.386. Na obiekty usługowe przewiduje się ogółem do 1965 r. 15.155 metrów kwadratowych.

Wybudowanie tych wszystkich zaplanowanych budynków kosztować będzie miliony. Dla porównania: w tym roku na budownictwo spółdzielcze przyznano kredytów 84.400 tys. zł, a środki własne wyniosły 11.600 tys. zł. Na wykonanie zwiększonych zadań w przyszłym roku potrzeba 90 milionów zł kredytów i 14.741 tys. zł środków własnych, a za 3 lata budowa pochłonie 107 mln zł i funduszy przydzielonych lokatorów 26.231 tys. zł, za 6 lat — 161 mln. zł i 36.374 tys. zł.

Zakres działalności spółdzielni mieszkaniowych jest więc ogromny. Realizacja jednak tych zadań nie jest prosta i wymaga uporządkowania wielu spraw.

Oddział Związku Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlanych uzależnia wykonanie zaplanowanych zadań m.

aktualności

Poznańskim Zakładom Gastronomicznym wydano nakaz wprowadzenia do jadłospisów dodatków w postaci surówek: w kategorii III — co najmniej dwóch rodzajów, w kategorii „S” — czterech. Surówki zastąpią nieśmiertelne buraczki i marchewkę — będą znacznie zdrowsze i tańsze. Czytelnikom radzimy... dopilnować tego zarządzenia (zs)

Na listę wykonawców rocznego planu przed terminem wpisała się załoga Miejskiej Pralni i Farbiarni „Barwa” w Mosinie. W ciągu 3 kwartałów br. wyczyszczono tam chemikami 98 tys. sztuk odzieży, ufarbowano 26.000 sztuk, a dla zakładów pracy wyprano 44 tony bielizny. (za)

„Teatr Trójkątnej Sceny” działający przy Klubie Studentów „Od nowa” — projektuje organizowanie specjalnych spektakli w klubach, świetlicach, szkołach, szczególnie dla mieszkańców peryferii miasta.

„Balik gospodarski”

Państwowy Teatr im. Fredry w Gnieźnie, znany już naszej publiczności, przyjeżdża do Poznania z „Balikiem gospodarskim” Franciszka Zablockiego — komedią o dużych walorach rozrywkowych. Humor, barwa, ruch, muzyka, śpiew i taniec składają się na widowisko żywe i zabawne. Reżyserował je reżyser radiowy z Warszawy, Zbigniew Kopalko. Dekoracje i kostiumy projektował Jerzy Feldmann. Muzyka S. Prószyńskiego, choreografia Marceli Hildebrandt-Pruskiej. Udział w przedstawieniu biorą H. Drzewiecka, K. Horodyńska, W. Oksza, S. Pawlicki, T. Włodarski oraz zespół taneczny.

„Balik gospodarski” grany będzie w Poznaniu w sali teatralnej Izby Rzemieślniczej przy ul. Niezłomnych 2, od soboty 28 listopada do niedzieli — 13 grudnia włącznie codziennie prócz poniedziałku 30 bm. Początek przedstawień o godz. 19.30, w niedzielę zaś o 17 i 20. Bilety sprzedają kasy „Orbisu”, a wieczorem — kasa teatru. (na)

Pustka po przesunięciu linii nr „osiem”

Pisaliśmy niedawno o kłopotach pasażerów MPK z Zawad po wprowadzeniu na tę linię tramwajów nr 8. Okazuje się teraz, że przeczucie „ósemki” na Zawady stworzyło dodatkowe trudności mieszkańcom Garbar i okolicy.

Mimo obietnic — jak donoszą nasi Czytelnicy — MPK nie przedłuży kursu linii nr 1 w stronę Rzeźni Miejskiej. W ten sposób —

Po raz pierwszy w Wielkopolsce

Złot... „białych kruków”

Za kilka dni — 4 i 5 grudnia — hall Pałacu Działyńskich wypełnią — rozłożone na licznych stołach — małe, grube foliaki i cienkie, ale nie mniej domowe książeczki. Nad tymi stołami będą się z uwagą i pieniem pochylać najzamożniejsi naukowcy — reprezentanci wszystkich ośrodków naszego kraju.

Pałac Działyńskich będzie bowiem przez owe dwa wspomniane dni miejscem pierwszej w Wielkopolsce eksperymentalnej aukcji bibliofilskiej. Poznański „Dom Książki” — po zapoznaniu się z doświadczeniami swoich kolegów po fachu z Krakowa (Kraków jest dziś przodującym w kraju ośrodkiem bibliofilskim, który ma już na koncie swej działalności około dziesięciu aukcji) zaprasza i u nas urządzić tego rodzaju imprezę. Głównym jej celem jest troska antykwarystyczna o to, by właściwa książka trafiła do właściwych rąk, co dotychczas bywało bardzo utrudnione niezwykle pracochłonną procedurą sprzedaży. Antykwariat sporządza bowiem co miesiąc biuletyn i rozsyła go do wszystkich zainteresowanych placówek. Przejrzanie go jednak wymaga wielu godzin pracy. Na aukcji zainteresowani z

całego kraju będą mogli wiecieć się, czym antykwariat dysponuje i zaopatrzyć się w materiały najbardziej potrzebne.

A będą tam rzeczy naprawdę ciekawe. Wśród przyniesionych na aukcję 1.672 tytuły jest np. moskiewskie wydanie Sonetów Mickiewicza z 1826 roku, jest też m. in. „Świat Słowiański” wydawany w Krakowie z początkiem XX wieku, „Pamiętnik Powstań wielkopolskiego” z ilustracjami, wydana w 1925 roku Bydgoszcz, „Bibliografia” — K. Estreichera dzieło Przybyszewskiego przeważnie w pierwszych cianach. (wch)

Tu skrzynka PKO

Tym razem kilka informacji na temat mieszkaniowej skrzynki oszczędności PKO, która zapewnia: udział w budownictwie przyzakładowym lub spółdzielni otwartej; dowę domu jednorodzinnego lub kupno domu jednorodzinnego.

Posiadanie wkładu na żecze daje; prawo uzyskania mieszkania w zakładowym spółdzielczym domu mieszkaniowym; pierwszeństwo w uzyskaniu kredytu bankowego na budowę lub kupno domu jednorodzinnego oraz pierwszeństwo korzystania z pomostu państwa w uzyskaniu działki i materiałów budowlanych. Na podstawie książeczki na też zawrzeć ze spółdzielnią umowę, gwarantującą otrzymanie mieszkania na określonych warunkach i w określonym terminie.

PKO zapewnia wkładom książeczkę mieszkaniową, alną wartość (w razie wstąpienia do spółdzielni kosztów budowy PKO krywa różnicę); 3-procentowy odsetek w stosunku rocznym co pół roku udział w losowaniu premii pieniężnych.

Minimalny okres oszczędzania wynosi 2 lata. Książeczkę mieszkaniową można zaciągnąć na małoletniego z przeznaczeniem na mieszkanie do jego pełnoletności.

* Samochód lub motocykl

to nagrody, które można osiągnąć na dwa inne rodzaje książeczek oszczędnościowych PKO: w losowaniu samochodów książeczki biorą udział 3 miesiące po osiągnięciu wkładu 9.000 zł (na każde 3 książeczek jeden samochód lub 6.000 zł (na każde 2 książeczek jeden samochód). Oczywiście wkłady na książeczkach nie są opodatkowane.

Losowanie motocykli odbywa się co miesiąc. Na 300 książeczek przypada jeden motocykl WFM. W losowaniu udział książeczek dwóch, trzech lub czterech miesięcy od osiągnięcia wkładu 4.500 zł, 3.000 zł lub 2.250 zł.

Wylosowanie samochodu lub motocykla na książeczkę nie wyklucza udziału w dalszych losowaniach. Wkłady można w każdej chwili, (na)

INFORMUJEMY

Zapisy na kursy języków obcych (francuski, niemiecki, angielski i hiszpański), organizowane przez Klub Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu, zostały przedłużone do końca b. miesiąca. Zgłoszenia przyjmuje codziennie Klub, pl. Wolności 5. Tamże można zapisywać się na kursy tańca.

Kolo Miejskie PTTK organizuje 29 bm. wycieczkę krajoznawczą na trasie: Kobylepole — Dolina Cybiny — Malta. Zbiórka uczestników na przystanku autobusowym do Kobylegoła (Poznań-Rataje) o godz. 11.

W Collegium Juridicum odbędzie się dziś o godz. 18.30 — spotkanie członków Koła Historycznego UAM z kierownikiem Studium Wojskowego.

Zgubi ono-znaleziono

W redakcji naszej znajdują się kupony „Koziołków” oraz „Toto”, które p. Paczkowski znalazł przy ul. Kanalewej.

W dniu 24. XI. br. zostawiono na widowni kina „Warta” niekompletny mikrofon. Uczciwego znalazcę prosimy o zwrot w „Głosie”.

Krzysz Wachowiak zaś 18 bm. znalazł przy ul. Wawrzyniaka zegarek męski.

Pani, która 17. XI. pozostawiła kawę w „Delikatesach” może ją odebrać przy ul. Dzierżyńskiego u kierownika. (i)

Anna Siekierska

UŚMIECHNIJ SIĘ



Ja wiem, że nie jest zbyt piękny Cynthia — Ach, nie szkodzi — przecież ty będziesz cały dzień w biurze.

(„Daily Mirror”)

Pracownicy poszukiwani

Starszego ekonomistę do spraw zaopatrzenia — wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne lub średnie ekonomiczne i 5 lat praktyki w zawodzie — oraz starszego mechanika — wymagane wyższe wykształcenie techniczne — wyśledzenie średnie wykształcenie techniczne i 4 lata praktyki — zatrudni zaraz **Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Ostrzeszowie**. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. Możliwość uzyskania mieszkania po okresie próbnym. K8598

Techników normowania z praktyką w budownictwie, 1 blacharza do warsztatów remontu samochodów, 2 monterów — specjalistów na stanowiskach typu „Ursus” — przyjmie natychmiast **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno - Inżynieryjnego, Poznań, Stary Rynek 77, pokój 203.** K8747

Głównego księgowego oraz pracownika z długoletnim przygotowaniem handlowym przyjmie **Przedsiębiorstwo Spółdzielcze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8789.**

Głównego księgowego z wyższym lub średnim wykształceniem i odpowiednim stażem pracy poszukuje **Inspektorat Miejski Państwowego Zakładu Ubezpieczeń w Poznaniu, Plac Młodej Gwardii 8.** K8795

Strażników na pół etatu lub pełen etat oraz robotników transportowych na pełen etat przyjmie: **Poznańska Wytwórnia Papierosów, w Poznaniu, ul. Wojskowa 5.** Zgłoszenia oraz omówienie warunków pracy i płacy w biurze kad. K8790

Kierownika Hurtowni Papierniczej w Poznaniu z średnim wykształceniem i praktyką handlową — administracyjną zatrudni **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Użytku Kulturowego w Poznaniu.** Miejsce zgłaszania kandydatów, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11. K8818

Praca

Która z gosposi kochająca dzieci pomoże matce pracującej? Warunki skromne, traktowanie rodzinne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37444g.

Posiada kwalifikowaną pracę samodzielną, poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37451g.

Też powyżej 15 lat potrzebny zaraz. Stolarnia, ul. Różana 13 a. 37471g

Stolarz lub kowal umiemy spawać autogenicznie oraz tokarkę w metalu potrzebny na stałe. Poznań, Grudzień 52. 37475g

Stwierka i uczennica potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37483g.

Uczeń stolarski potrzebny zaraz. Poznań, Czarotaria 2. 37472g

Pomocnicę domową przyjmie na stałe młode małżeństwo w Poznaniu. Warunki bardzo dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37513g.

Nauka

Matematyki udzieli i przygotuje do matury profesor. Poznań, tel. 12-89. 37499g

Kupno

Kupię samochód „Skoda” w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37495g.

Stolarską prasę lub koźły żelazne do formowania kupi M. Tyrchan, Poznań, Findera 50. 37516g

Sprzedaj

Kolnierze z lisów tanio sprzedaję. Poznań, Jeżycka 2, m. 1. 35068g

Samochód - bagażówkę, stan dobry, sprzedam. Polcyn, Mostowa 23 (wejście z Bohaterów), telefon 513-97. 37153g

Sprzedam surowe skóry baranie. Poznań, ul. Piastowska, w ogrodzie, Banaszk. 37335g

Spiesznie sprzedam maszynę „Singer” 1600 zł. 2 fotele jak nowe po 300 zł. Umińskiego 6 m. 3, Wilga. 37487g

Cegły białe, wapno gat. I poleca: Hurtowa Sprzedaż Materiałów Budowlanych. M. Rzekiecki, Bydgoszcz, Em. Plater 20. K8809

Nutrie jednoroczne bardzo dobrze utrzymane 10 sztuk tanio sprzedam. Sołtysiak, Sulęcín, Zwirki i Wigury 2, woj. zielonogórskie. 31116p

Samochód osobowy Ford, szóstka, w dobrym stanie, pilnie sprzedam. Turek, ul. Kolska Szosa 22, telefon 210. 31117p

Dźwigary 6-metrowe czteronastki 10 sztuk sprzedam: Tadeusz Milek, Wałcz, ul. Nowomiejska nr 11. 31225p

Samochód Skoda 4-drzwiowy, sprzedam, cena 33.000 zł. Michałek, Krzyż, Kościuski 13. 31126p

Maszynę krawiecką „Singer” na motor lub depak sprzedam. Głogowska 47, m. 17, w podwórzu. 37485g

Sprzedam maszynę do szycia mało używaną „Łucznik”. Kossaka 4, m. 5. 37489g

Sprzedam młodego psa rasowy chow-chow. Poznań - Solacz, Podolska 11. 37491g

„Nechi” nowa maszynę sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37492g.

Nutrie młode (duży gatunek), 7 sztuk 500 zł sprzedam. Kościńska 15 (Dwórzec Górczyn). 37496g

Sprzedam lisy piesaki z możliwością pozostawienia na wyhów. Kopernika 1, m. 9. 37502g

Piec przenośny średni klawowy sprzedam, 700 zł. Dąbrowskiego 43, m. 9. 37505g

Sprzedam okazjennie piec gazowy i elektryczny z piekarnikiem prod. niemieckiej, praktyczną elektryczną „Pomet” w dobrym stanie. Obornicka 124, m. 1. 37493g

OKRĘGOWA MLECZARNIA SPÓŁDZIELCZA W OBORNIKACH Wlkp., ul. Gen. Świerczewskiego 39

podaje do wiadomości, że posiada do

UPLYNNIENIA

200 m² PARKIETU DĘBOWEGO

w cenie 201,31 złotych za 1 m².

Reflektanci winni się zgłaszać pod wyżej podanym adresem lub telefonicznie nr 34. K8802

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY PGR KOZUCHÓW

SPRZEDA

w ramach upłynnienia remanentów następujące ilości materiałów budowlanych:

okna polskie i skrzynkowe 130x150 cm szt. 50
drzwi filugowe 90x185 i 95x190 cm szt. 200
gwoździe budowlane różne kg 3.000
zawiasy pałowe długość 80 cm szt. 350
armatura żelazna kg 2.000
okna i drzwi do chlewni i obór szt. 420
bramy oborowe 210x220 cm szt. 64
okucia okienne i drzwiowe komp. 2.100
podkładki impregnowane do kolejki wąskotorowej szt. 520
splisy dachowe szt. 50.000 K8779

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam futro męskie, nowe, średnia figura, gąbrydina, spod barany, kominer wydra. Kopernika 1, m. 9. 37503g

„Fiat 600 - Multipla”, przejechanych 27.000 km, stan idealny, sprzedam, lub zamienię na samochód „Warszawa”. Środa Pozn. tel. 524. 37508g

„Syrène” samochód w dobrym stanie z radioaparatem sprzedam. Lech Ziłmowski, Poznań, Włosien 38, tel. 847-61. 37512g

Motocykl WSK sprzedam. Poznań, Wojska Polskiego 10. I ptr. 37515g

Sprzedam motocykl WFM, spacerówkę gładką z budką oraz łóżeczko, ul. Fabryczna 3, m. 14. 37520g

Kucharki klawowe przestanie tanie piekarniki szamotowe poleca warsztat tel. 10-38. 37522g

Psa bernardyna 2-letniego sprzedam. Rataje 55. 37519g

Lokale

Oddam w dzierżawę garaż przy tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37486g.

2 pokoje, kuchnia, wyłączone spod kwaterunku, w Poznaniu, Gnieźnie kupię. Oferty Siess-Bydgoszcz, Nakiełska 71 m. 2. K8811

Poszukuję lokalu nadającego się na mieszkanie, poddasze niewyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37477g.

Pokój i dożywotnie utrzymanie dam starszej osobie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37480g.

Łódź! Zamienię pokój duży ładny w Poznaniu na pokój w Łodzi skanalizowany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37484g.

Poszukuję lokalu na warsztat szewski — Dębica lub Osiedle Dębickie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37488g.

Samotna nauczycielka poszukuje pokoju w kulturalnym domu na okres kilku miesięcy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37498g.

Poszukuję lokalu na warsztat rzemieślniczy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37511g.

Zamienię mieszkanie 2 pokojowe z kuchnią w bloku, śródmieście w Kaliszu na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Wiadomość: Urbańczyk, Poznań, Chocińskiego 36 m. 43. 37524g



Dnia 25 listopada 1959 r. powołał nagle Bóg do grona swoich aniołów, po krótkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., naszą najdroższą i nigdy niezapomnianą córkę, siostrzyckę i wnuczkę, w 9 wiosnie życia. sp.

Mariolę Kucnerowicz

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 29 bm., o godzinie 14 z domu żałoby w Kórniku.

W nieutulonym smutku pogrążeni
RODZICE, RODZENSTWO I RODZINA
Kórnik, ul. Mińska. 37722g



Dnia 25 listopada 1959 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., po krótkiej i ciężkiej chorobie, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 87, sp.

Marcin Derda

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, 28 bm., o godzinie 7 w kościele Sw. Jana Kantego.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 29 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIEĆ,
WNUKI I PRAWNUKI 37679g

Dnia 24 listopada 1959 r. zmarł pracownik naszego przedsiębiorstwa

Michał Pekała

W Zmarłym straciłmy wzorowego i sumiennego pracownika oraz dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 listopada br., o godzinie 11 na cmentarzu w Kicinie, pow. Poznań.

Rada Robotnicza Współpracownicy Dyrekcja
POZN. ZAKŁ. METALOWYCH, PRZEM. TER.
POZNAN, ulica Marcełlińska 17/15. K8827

Dnia 25 listopada 1959 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, sp.

Antonina Dux

Pogrzeb ukochanej Zmarłej odbędzie się w sobotę, 28 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W smutku pogrążeni
BRAT Z RODZINĄ 37669g

Dnia 25 listopada 1959 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 84, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

Karol Majchrzak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm., o godzinie 13 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

Msza św. w sobotę o godzinie 8 w kościele Sw. Rocha.

W smutku pogrążona
RODZINA 37706g

Dnia 24 listopada 1959 r. zmarła długoletnia pracowniczka naszej Spółdzielni, sp.

Maria Chruszczyńska

W Zmarłej straciłmy wzorową i sumienną pracowniczkę oraz serdeczną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Rada Nadzorcza Zarząd Rada Zakładowa
Pracownicy
POZNAŃSKIEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW
W POZNANIU K8817

Dnia 24 listopada 1959 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., naszą najdroższą i nigdy niezapomnianą mamusią, siostrą, bratową, szwagierką, kuzynką i ciocią, sp.

Maria Chruszczyńska

z domu Klusak

Przeżywszy lat 54.

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 28 bm., o godz. 7 w kościele Sw. Anny, przy ulicy Matejki.

Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
CÓRKA Z NARZECZONYM I RODZINĄ

Poznań, Książ Wlkp., Bydgoszcz, Warszawa. 37664g

Przetargi - Komunikaty

Miejskie Przedsiębiorstwo Transportu i Sprzętu Budowlanego w Poznaniu, ul. Na Podgórniku nr 1, ogłasza I przetarg ograniczony, na sprzedaż następujących samochodów: 1. samochód ciężarowy marki Chevrolet, o nośności 1,5 tony, cena wywoławcza 30.000 zł; 2. 3 samochody ciężarowe marki GAZ AA, o nośności 1,5 tony, cena wywoławcza 30.000 zł każdego; 3. samochód ciężarowy marki GMC-BANIO, o nośności 3 ton, cena wywoławcza 35.000 zł; 4. samochód ciężarowy marki FORD G 8 T, o nośności 3 ton, cena wywoławcza 35.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 2 grudnia 1959 r. o godz. 10 w Bazy Sprzętu Budowlanego, przy ulicy Bielniki 6/8 na warunkach określonych Zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. (Mon. Pol. nr 56, poz. 353). W razie niedojścia do skutku I przetargu ogłasza się II przetarg ograniczony, który odbędzie się dnia 16 grudnia 1959 r. o godzinie 10 w Bazy Sprzętu Budowlanego, przy ulicy Bielniki 6/8. Ceny wywołania poszczególnych samochodów będą w II przetargu o 40 proc. niższe od cen wywołania w I przetargu. Przystępujący do przetargu obowiązani są do wpłacenia w kasie Przedsiębiorstwa wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywołania najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 14. Ogłędzin w w. samochodów można dokonać od dnia 28. XI. 1959 r. do dnia 1. XII. 1959 r. i od dnia 10. XII. 1959 r. do dnia 15. XII. 1959 r., w godz. od 9—13 z wyjątkiem niedziel w Bazy Sprzętu Budowlanego, przy ulicy Bielniki 6/8. K8773

Mleczarnia Spółdzielcza w Ryczywole zaprasza do składania ofert na maszynę do pisania z długim wałkiem. Termin składania ofert 5. XII. 1959 r. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert odbędzie się dnia 7. XII. 1959 r. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta według własnego uznania. K8791

Państwowa Komunikacja Samochodowa Ekspozytura Osobowa w Poznaniu, ul. Przemysłowa 11, ogłasza przetarg na: 1. Wymianę dystrybutorów paliw z ręcznych na elektryczne — montaż dystrybutorów elektrycznych i doprowadzenie linii kablowej około 30 mb. Termin wykonania prac: 22. XII. 1959 r. 2. Regenerację elementów wtorkowych marki „Leyland”. Termin wykonania prac: 30. VI. 1960 r. Oferty składają mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i zarejestrowane przedsiębiorstwa prywatne. Termin składania ofert: 7 dni od ukazania się ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu następnym po upływie terminu składania ofert. Bliższych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika. Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta. K8794

Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe „KONSUMY”, w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 17, barak II, ogłasza I przetarg ograniczony na sprzedaż samochodu półciężarowego marki Skoda-furgon, typ 1101. Przetarg odbędzie się w dniu 14 grudnia 1959 r., o godz. 10 w Poznaniu, ul. Poznańska 51, gdzie można w w. pojąć oglądać poczynając od 30. XI. 1959 r. w godzinach od 10—13. Cena wywoławcza samochodu w I przetargu wynosi 22.500. Przystępujący do przetargu winni odpowiadać warunkom wymienionym w Zarządzeniu Min. Kom. z dnia 8 maja 1957 r. (Mon. Polski nr 56 poz. 353) oraz złożyć wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Państwowego Przedsiębiorstwa Handlowego „KONSUMY” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 17, barak II. K8812

Zguby

Zgubiono legitymację nr 18, na nazwisko Bożena Ziętek, wydaną przez Technikum Roszarnicze, Rawicz. 31122p

Różne

Garbowanie — farbowanie i uszlachtowanie skór baranich oraz nutry wykonuje E. Makowiecki — Poznań-Solacz, Grudzień 66, narożnik Nad Wierzbakami, dojazd tramwajem 9 albo 11 do Parku Solackiego. 36873g

Suknie w krótkim terminie wykonuje „Femina”. Fredry 3 m. 7. 37080g

Budrysówki, płaszczki, skafandry poleca Pracownia — Poznań, Dzierżyńskiego 14, m. 4. 37470g

Poszukuję pożyczki 20.000 zł na 4-miesięczne podmiejskie gospodarstwo. Sprzedaż parceli przy autobusie 2. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37500g.

Matrymonialne

Panna lat 44, wykształcona, zamożna, pozna panna najchętniej lekarza, inżyniera. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37429g.

Kawaler pozna panią od lat 25 do 30. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37456g.

Technik na stanowisku, lat 27, wzrostu 170, przystojny, o spokojnym charakterze i skromnym wyposażeniu, pozna panią o podobnych zaletach do lat 25, najchętniej z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty poważne: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37540g.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 II ptr. Telefony: centrala 611-21 (gaczy wszystkie działy redakcji i wydawnictwa); sekretariat redakcji 637-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 637-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 637-18; dział miejski 639-39; redakcja nocna 629-52. Sekretarze redakcji przyjmują codziennie w godz. 14—15. Biuro ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 624-59. Za działy ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż: „Ruch” Poznań, ul. Zwierzyńska 8, tel. 617-84 i 523-49. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 poprzedzającego miesiąca. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa, Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka, Poznań, ulica Zwierzyniecka 3, tel. 519-02. F-13.

NORMY, NORMY

Z problematyki III Plenum KC PZPR

Wszystkie prognozy wskazują, że kończący się rok 1959 przyniesie nie tylko poważny wzrost produkcji przemysłowej (około 9—10%), ale, że po raz pierwszy w piętnastolecie wzrost taki zostanie osiągnięty prawie bez rozszerzenia zatrudnienia, a więc niemal całkowicie dzięki wzrostowi wydajności pracy. Sukces niewątpliwy. Mimo to nie intuujemy górnego C, bowiem daleko nam jeszcze do właściwego wykorzystania wszystkich rezerw wydajności pracy i to nie tych trudnych do ujawnienia, ale tych nawet, które rzucają się w oczy i to niemal na każdym kroku.

Wiadomo powszechnie i od dawna, że w praktyce często z 8-godzinnego dnia pracy produktywnie zużywa się 6, albo nawet tylko 5 godzin. Co więcej, ten stan rzeczy jest jakby uświęcony normami pracy. W parze bowiem z marnotrawstwem czasu idzie — o paradoksie! — bardzo wysokie przekraczanie norm. Skąd się to bierze?

Ukrywali dyplomy!

Ktoś dowiecny zauważył: „nie ma u nas norm pracy, są normy płacy”. W istocie, przy zastawianiu sztywnej stawki normy — określone szacunkowo lub statystycznie — były tak ustalane, by każdy „wyszedł na swoje”. Przy czym to „na swoje” różnie interpretowano, w zależności od rozmaitych doraźnych potrzeb, nacisków, wpływów itp. Na tym tle wyrosły dziwne zabawy z niewspółmierności wysiłku do faktycznego wkładu pracy, tzw. kominy płacowe, na tym tle przestawiali liczyć się kwalifikacje (w Stoczni Gdańskiej zdarzały się wypadki, że pracownicy ukrywali swe dyplomy, bo jako niewykwalifikowani zarabiali więcej).

Na pewno można i trzeba doraźnie usuwać najbardziej rażące nonsensy i niesprawiedliwości: ścinać kłujące kominy płacowe, korygować normy tam gdzie nie drgnęły one, choć wprowadzono nowe, wydajniejsze maszyny, lub wydłużone serie produkowanych towarów. Aż proszą się elementarne posunięcia porządkowe.

Nie półśrodki lecz istotne zmiany

Ale są to wszystko środki zaradcze, nie usuwające korzeni zła. Nam zaś chodzi o głębokie, istotne zmiany. Rozeznanie czy dla sporządzenia danego detalu trzeba kwadransu czy pół godziny powinno się opierać na obiektywnych naukowych przesłankach. Musimy więc przejść na jedynie racjonalne techniczne normy pracy, tzn. takie, które określają wyliczoną ilość czasu niezbędną dla wykonania danej pracy w wiadomych warunkach organizacyjnych i technicznych. Dopiero posiadając taki instrument można sprawiedliwie uporządkować zarobki, płacić za faktyczny wkład pracy, umiejscowić i zakres odpowiedzialności, wynagradzać jednakowo robotników o tych samych kwalifikacjach, wykonujących tę samą pracę. Nie obędzie się tu, oczywiście, bez zmian stawek.

Przy wszystkich bezspornych argumentach, przemawiających za rewizją norm, trzeba brać jednak pod uwagę fakt, że wokół tej sprawy nie zawsze panowała najlepsza aura, choćby wskutek błędów popełnianych przy dawniejszych operacjach tego rodzaju. Tym razem nie wolno więc spudłować, nie wolno niczego robić mechanicznie.

Pierwsze przygotowania do reformy norm są już przeprowadzane w 20 wybranych zakładach przemysłu maszynowego, w których dotychczasowe normy budzą największe zastrzeżenia. (Nawiasem, nie jest to przypadek. Za wielkim skokiem jakościowym w technice nie nadążały tu posunięcia organizacyjne. Zjawisko to zresztą jest znane w przemyśle maszynowym wszystkich przemysłowych krajów świata.)

Wielkie porządki

Samo ustalanie norm technicznych wymaga odpowiednich badań chronometrycznych i obliczeń analitycznych na skalę nie stosowaną

dotychczas w naszym przemyśle. Prawidłowa norma nie ma jednak sama w sobie mocy odczyszczenia. Trzeba stworzyć takie warunki, które zagwarantowałyby realizację jej wykonania. Chodzi tu o usunięcie bałaganu organizacyjnego (na przykład: przysiówowe już wycieknięcia w kolejce po narzędzia), o opracowanie ustalonego porządku pracy ze ścisłym określeniem zakresu odpowiedzialności od robotnika do dyrektora, o uporządkowanie dokumentacji technicznej i technologicznej itp.

Ale i porządki wewnątrz zakładu nie wystarczają jeszcze do właściwego funkcjonowania nowych norm. Na co bowiem zdadzą się one, jeśli nagle zakład stanie, bo zabraknie półfabrykatów czy detali z kooperacji. Dlatego właśnie w ostatnim czasie jesteśmy świadkami szeregu posunięć zmierzających do zasadniczej poprawy kooperacji.

Na pewno nie jest to działanie łatwe i popularne, ale konieczne.

Franciszka Borowiczowa

P.S. „Wolna Europa” gwałtownie — jak zwykle — atakuje celowość naszych wysiłków w dziedzinie porządkowania gospodarki. Niech więc „WE” pokaże choć jedno państwo przemysłowe na zachodzie, w którym by rezygnowano z wysokiej wydajności pracy i w którym nie opierano by się na normach technicznych.

F. B.

Listopad	Imieniny
27 piątek	Waleriana, Maksymiliana
	Słońce: wsch.: g. 7.16 zach.: g. 15.30

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — g. 19 „Aida”
POLSKI — g. 19 „Fireyk w zalach”
NOWY — g. 19 „Zaklinacz deszczu”
OPERETKA — g. 19 „Zemsta Niepotrzebna”
SATYRY — w objęciu
MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Tęgry tańcy dla Szu-Hin”

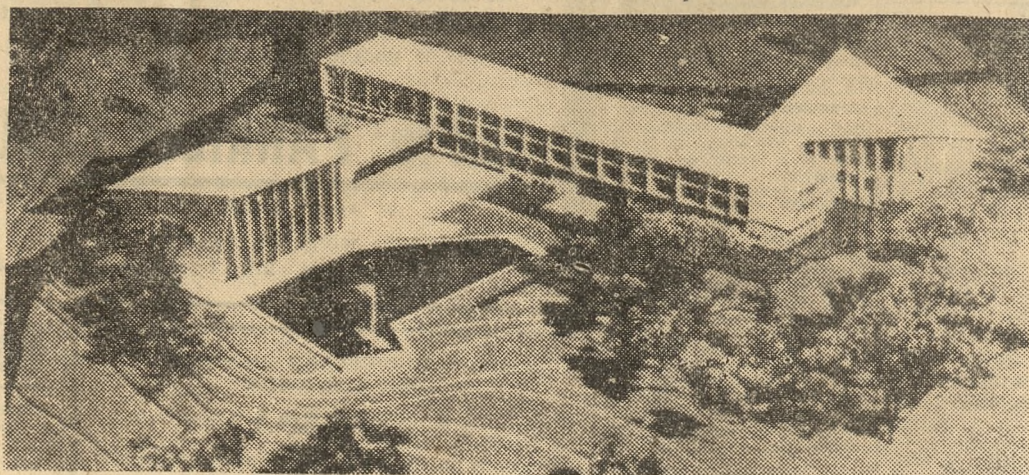
W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Rosmersholm”
TUREK — „Karmozyna”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Śnieg Kilimandżaro” (amer., 16 l.)
BALTYK — g. 15.30, 18, 20.30 „Czar na Carmen” (amer., 18 l.)
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Kamienne niebo” (polski, 18 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15.30, 18, 20.15 „W samo południe” (amerykański, 16 l.)
GWIAZDA — nieczynne
HUTNIK — g. 16.45, 19 „Guendalina” (włoski, 18 l.)
MALTA — g. 16—20 „Lotna” (polski, 16 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 „Cadet Rousselle” (franc., 12 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Awantura o Basie” (polski, 7 lat)
OSIEDLE — g. 16—20 „Ostatnia miłość” (franc., 18 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Tękich dwóch, jak nas trzech” — (franc., 18 l.)
PIAST — g. 17 i 19 „Młyn szczęścia” (rum., 18 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Żelazny kwiat” (weg., 18 lat)
SCALA — g. 16—20 „Gorzkie zwycięstwo” (franc., 14 l.)
TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Ani widu ani słychu” (franc., 12 l.)
TECZA — g. 16 „Świat milczenia” (franc., 7 l.); g. 18 i 20 „Anatol szuka miliona” (polski, 16 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Pociąg” (polski, 18 l.)

Ośrodek GKKF w Zakopanem



Zdjęcie (fot. — „Sportowiec”) przedstawia projekt nowego ośrodka Głównego Komitetu Kultury Fizycznej w Zakopanem. W budowanym obecnie ośrodku znajdzie się m. in. kryta pływalnia połączona z basenem otwartym.

Szermierze AZS w stolicy

24 bm. szermierze poznańskiego AZS-u wyjechali na drużynowe mistrzostwa Polski do Warszawy. W skład ekipy wchodzi: J. Dotka, R. Gałęski, M. Pac-Pomarnacki i kierownik sekcji M. Schwartz.

Zawody, w których udział weźmie dziesięć najlepszych drużyn krajowych, rozgrywane będą systemem każdy z każdym. (na)

Franek i Świś uczą boksu

Sekcja bokserska KS Warty organizuje od 1 grudnia br. kurs dla początkujących. Prowadzić go będą w poniedziałki i środy w godzinach od 17 — 19 w sali ćwiczeń, przy ul. Dzierżyńskiego 217 instruktorzy: Franek i Świś. Zgłoszenia przyjmują się na miejscu. (na)

WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Księżniczka Mary” (radz., 14 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 „Góra tajemnic” (czeski, 12 l.); g. 19.15 „Paryżanka” (franc., 18 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 i 19 „Intruz” (amer., 14 l.)
ZNICZ (Zabikowo) — g. 19 „Uwodziciel”
FOTOPLASTIKON — g. 9—21 „Belgia — Holandia, rok 1958”

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Lech: „Błękitna strzała” (radz., 16 l.); Polonia: „W rytmie rock and rolla” (ang., 16 l.); KALISZ — Syrena: „Wóz grozy” (rum., 12 l.); Stylowe: „Francis — mui, który mówi” (amer., 12 l.); Wolność: „Siódma pieczęć” (szwedzki, 16 l.); LESZNO — Panorama: „Akt oskarżenia” (amer., 18 l.); OSTROW — Roma: „Grzech” (jug., 18 l.); Słońce: „Prawo jest prawem” (franc., 16 l.); PILA — Iskra: „Postrach kobiet” (franc., 18 l.); Lotnik: „Ostatnie pięć minut” (polski, 16 lat).

Radio

PROGRAM I

8.06 — przegląd prasy; 8.35 — muzyka i aktualn.; 9 — dla klas XI; 9.30 — „W szybkich tempach”; 9.40 — dla przedszkoli; 10 — koncert rozrywk.; 10.30 — aud. Polskiego Wied. Muzycznego; 11 — wesołe piosenki; 11.10 — „Burmistrz i hycel” — opow.; 11.30 — na różnych instrumentach; 11.57 sygnał czasu; 12.04 — muzyka lud. narodów radz.; 12.35 — male zespoły rozrywk.; 12.45 — utwory na obój i fortepian; 13 — dla klas I i II; 13.20 — pogodne melodias; 13.40 — pieśni ludowe bułg. i jugosl.; 14.05 — dla młodzieży szkolnej; 14.25 — muzyka dla wszystkich; 15 — komunikat o stanie wód; 15.01 — informacje; 15.05 utwory fortepianowe; 15.25 — program dnia; 15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — aud. aktualna; 16.15 — na najpiękniejszych operetkach; 16.45 — „Kultura pilnie poszukiwana”; 17.15 — kurs języka ros.; A. Chaczaturian: prolog i scena miłosna z muzyki do filmu „Otello”; 17.45 — „Radioreklama”; 18.05 — „Nasza kamienica” — opow.; 18.25 — koncert orkiestry Rozgł. Łódzkiej PR; 19.05 — Radiowa Encyklopedia. Aktualności; 19.15 — melodie ludowe ze Śląska; 19.30 — przegląd filmowy; 20 — stan pogody i dziennik wiecz.; wiadomości sport. oraz sprawozd. dźwiękowe z Obrad Kongresu ZSL; 21 — muzyka ludowa; 21.15 melodie tan.; 21.25 — „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”; 21.40

W niedzielę finał siatkarzy

Zorganizowane przez Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej mistrzostwa siatkówki dla drużyn niezarzeszonych weszły w decydujące stadium. W niedzielę (29 bm.) odbędzie się w Lesznie ostateczna, finałowa rozgrywka.

Wezmą w niej udział następujące zespoły: LZS Technikum Rolnicze — Kościelec (pow. Koło), Ośrodek Wychowania Fizycznego (Kalisz), LZS Technikum Rolnicze Witkowo (pow. Gniezno), KS Metalowiec (Jarocin) i TKKF (Leszno).

Szósty finalistą wyłoni się w sobotę po dodatkowym spotkaniu siatkarzy LZS-u Białą (pow. Trzcianka) z LZS-em Owińska. Okazało się bowiem że niesławny przykład piłkarzy LZS-u Siekierki, którzy do rozgrywek finałowej dla niezarzeszonych „przemycili” zarejestrowanych zawodników, znalazł naśladowców.

LZS „Halszka” (Szamotuły) wstąpił również do swego zespołu graczy związkowych. Oszustwo wydało się i szamotulan, mimo iż wywalczyli mistrzostwo grupy poznańskiej, spotkała dyskwalifikacja.

Szóstka finałowych zespołów, które będą grały w Lesznie została podzielona na dwie grupy. Przewodnicy grup ro-

zegrają między sobą decydujący mecz o mistrzostwo województwa o puchar WKKF. (Of)

TKKF zaprasza...

Zarząd Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej (Ognisko Poznań-Sródmieście) postanowił udostępnić ćwiczenia gimnastyczne i gry sportowe również osobom starszym i młodzieży akademickiej. W tym celu odbywać się będą treningi, w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 43, przy ul. Stalingradzkiej: w poniedziałki od godz. 18 — 21, w czwartki od godz. 19 — 21 i w soboty od godz. 18 — 21. Z dniem 1 grudnia br. wprowadza się (od godz. 18 — 20) zajęcia dla starszych kobiet. (x)

Rezygnacja prezesa Poznania

Prezes KS Poznania p. Biniński ze względów służbowych zrezygnował z zajmowanego stanowiska. Jego funkcje przejął dotychczasowy wiceprezes mgr Urbański. (x)

Transmisja telewizyjna skłóciła klub ze związkiem

Echa meczu Polska — NRF

Największym wydarzeniem bieżącego sezonu w lekkoatletyce na terenie Niemiec Federalnych — jak to ocenia prasa zagraniczna — było międzypaństwowe spotkanie Polska — NRF. Wydarzenie to poważnie jednak organizatorów meczu — klub ASV Kolonia i związek lekkoatletyczny.

Zawody zgromadziły w obu dniach około 46 tysięcy widzów. ASV spodziewał się frekwencji około 100 tys. widzów. Ludzi przybyło znacznie mniej, bo dowiedzieli się o transmisji zawodów. Sprawę tę załatwił związek lekkoatletyczny, pobierając od telewizji 40 tys. marek. ASV poniósł deficyt i domaga się od związku 12 tys. marek.

Klub postanowił jednocześnie już nigdy nie organizować spotkań międzypaństwowych.

Redaktor sportowy odpowiada

A. Winkiel. — Ma Pan rację. W podpisie pod naszą tabelką II ligi opuszczono wyrażenie: w drugiej rundzie rozgrywek. Callisa nie przegrała bowiem żadnego spotkania jedynie w jesiennej serii rozgrywek.

45 spotkań bez porażki

Rzadki rekord ustanowili piłkarze beniaminka II ligi — Garbarni (Kraków). Od 29 marca br. nie doznali oni porażki w 45 kolejnych spotkaniach. Garbarnia wygrała 36 kolejnych meczów o mistrzostwo III ligi, 6 spotkań eliminacyjnych o wejście do II ligi oraz 3 mecze towarzyskie, w których za przeciwników miała I-ligowe zespoły Cracovii i Wisły oraz III-ligowy zespół Dąbskiego. Warto wspomnieć, że piłkarze ludwinowski w meczach o mistrzostwo III ligi zdobyli 100 bramek. (PAP)

Mieszanka zagraniczna

BRONIA SIĘ...

Francuski Związek Piłki Nożnej postanowił aż do odwołania nie udzielać zezwoleń na transmisje telewizyjne za wódów piłki nożnej. Ma to za pobic pustkom na trybunach stadionów...

BEZ ZAWODOWCÓW

W Wimbledonie postanowiono nie zgodzić się na uczestniczenie zawodowców w turniejach tenisowych. Rozgrywki w Wimbledonie uchodzą za nieoficjalne mistrzostwa świata amatorów.

100 KONI

W JEDNYM DNIE

Na zakończenie sezonu wścigów konnych w Dortmundzie na starcie w ostatnim dniu stanęła imponująca ilość ponad 100 koni.

INCYDENT

W Hamburgu odbył się międzynarodowy turniej szablistów, w którym startowali reprezentanci 12 państw. Trzech zawodników NRD w ostatniej chwili wycofało się z zawodów, ponieważ organizatorzy nie wywiesili flagi narodowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. (x)

Wiktor Haglauer stawia na Lecha

Poznańscy kibice będą dziś świadkami bardzo atrakcyjnego zapowiadającego się spotkania koszykówki. Na kolejny mecz o mistrzostwo I ligi przyjeżdżają do nas koszykarze Wisły, którzy zmierzają się z przewodnikiem tabeli — Lechem. Połączyliśmy się wczoraj z halą Lecha, aby uzyskać najświeższe informacje. Udzielił nam ich zawodnik pierwszej drużyny, a zarazem trener młodszych zespołów — Wiktor Haglauer.

— Wystąpimy w najbliższym składzie — powiedział on. Mecz z Wisłą jest dla nas bardzo ważny, bo chociaż krakowianie ostatnio potknęli się na słabszych zespołach, zawsze należą do śmietanki I ligi. Sądzę jednak, że spotkanie rozstrzygniemy na swoją korzyść. Ja w każdym razie stawiam na Lecha.

Atrakcyjny ten mecz odbędzie się o godz. 20 w hali przy ul. Matejki. (Wof)

Transmisja telewizyjna skłóciła klub ze związkiem

Echa meczu Polska — NRF

Największym wydarzeniem bieżącego sezonu w lekkoatletyce na terenie Niemiec Federalnych — jak to ocenia prasa zagraniczna — było międzypaństwowe spotkanie Polska — NRF. Wydarzenie to poważnie jednak organizatorów meczu — klub ASV Kolonia i związek lekkoatletyczny.

Zawody zgromadziły w obu dniach około 46 tysięcy widzów. ASV spodziewał się frekwencji około 100 tys. widzów. Ludzi przybyło znacznie mniej, bo dowiedzieli się o transmisji zawodów. Sprawę tę załatwił związek lekkoatletyczny, pobierając od telewizji 40 tys. marek. ASV poniósł deficyt i domaga się od związku 12 tys. marek.

Klub postanowił jednocześnie już nigdy nie organizować spotkań międzypaństwowych.

Redaktor sportowy odpowiada

A. Winkiel. — Ma Pan rację. W podpisie pod naszą tabelką II ligi opuszczono wyrażenie: w drugiej rundzie rozgrywek. Callisa nie przegrała bowiem żadnego spotkania jedynie w jesiennej serii rozgrywek.

45 spotkań bez porażki

Rzadki rekord ustanowili piłkarze beniaminka II ligi — Garbarni (Kraków). Od 29 marca br. nie doznali oni porażki w 45 kolejnych spotkaniach. Garbarnia wygrała 36 kolejnych meczów o mistrzostwo III ligi, 6 spotkań eliminacyjnych o wejście do II ligi oraz 3 mecze towarzyskie, w których za przeciwników miała I-ligowe zespoły Cracovii i Wisły oraz III-ligowy zespół Dąbskiego. Warto wspomnieć, że piłkarze ludwinowski w meczach o mistrzostwo III ligi zdobyli 100 bramek. (PAP)